

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje sięspełnianiem
obowiązku.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 46.

LESZNO, niedziela dnia 24 lutego 1935 r.

Rok XVI

Zagadnienia Katolicyzmu

W prasie polskiej nie było w zwy-
czaju roztrząsanie zagadnień religij-
nych wogóle, a katolików w szcze-
gole, jak to się dzieje w innych kra-
jach Europy. U nas artykuł w gazecie
na temat religii uchodził albo za
wyraz obłudy, świętoszkowości,
wsteczności, lub naganne kleryka-
lizmu. Ma się wrażenie, że w ostat-
nich czasach nasza opinia publiczna
pod tym względem ulega zmianie.
Cały szereg pism codziennych zagad-
nieniom katolicyzmu poświęca głów-
ne artykuły i rozpoczyna się dys-
kusja na temat roli katolicyzmu w
naszym życiu zbiorowym. Na konfe-
rencję prasową, zwołaną do Warsza-
wy przez ks. biskupa Adamskiego, sta-
wili się licznie przedstawiciele prasy,
nawet takiej, która nie okazuje wiel-
kiego zrozumienia dla zagadnień ka-
tolicznych.

Czemu zawdzięczamy ten rozpo-
czynający się zwrot w naszej opinii
publicznej? Bezwarunkowo w pierw-
szym rzędzie głębokiemu przesileniu
całego naszego życia zbiorowego. Lu-
dzie daremnie szukają zbawczego
środka, jakby się wydość z otchłani
chaosu, w który wypadli. Środka tego
nie dają im żadne doczesne doktryny
filozoficzne i żadne systemy, na nich
zbudowane.

Przesilenie, przez nas przeżywane
wypluwa z źródła natury moralnej.
Świat dzisiejszy zatracił duszę! Szu-
kają więc ludzie jakiejś nowej siły
moralnej i nowej moralności, którąby
mogła dać im trwała podstawa, życio-
wa. Nie dają im tej podstawy żadna
ludzka prawda i żadna względna mo-
ralność, płynąca z źródeł doczesnych.
Wracają więc do doktryny chrześci-
jańskiej, która przez blisko 2000 lat
nie przestała być żywą, zagłębiają
się w niej, studiują Ojców Kościoła, a
przedewszystkiem w św. Tomaszu z
Akwinu odkrywają ożywcze źródło i
przekonują się, że chrześcijaństwo, a
przedewszystkiem katolicyzm jest o-
statnią nadzieją ratunku z chaosu do-
czesnego, jedynym środkiem zapew-
niającym zaniepokojonemu człowieko-
wi upragniony pokój, płynący z źródła
nadmorskiego.

Jesteśmy katolikami i Polakami, a
więc członkami wspólnoty, którą jest
Kościół katolicki, i wspólnoty, którą
jest naród polski. Wiemy, że Kościół
katolicki jest wspólnotą duchową, mi-
stycznym ciałem Chrystusa, której po-
siadaniem jest wieczne zbawienie
człowieka. Wiemy wszyscy dobrze,
że naród jest wspólnotą samodzielną,
ale doczesną, tak jak Kościół, rządzą-
ca się swoimi własnymi prawami.

Uświadamiamy sobie naszą wspól-
notę duchową, naszą jedność, gdy ja-
ko katolicy gromadzimy się na Jasnej
Górze, lub u stóp Ostrej Bramy. U-
świadamiamy sobie naszą wspólnotę
doczesną, narodową i państwową, gdy
w chwilach wielkiego niebezpieczeń-
stwa zawieszamy wszelkie walki we-
wnętrzne i jak jeden mąż stajemy w
jednych szeregach, gotowi do walki
i ofiar, jak to było w 1920 r. — gdy

Polska w orbicie Japonii?

Paryż. Publicysta Bardoux w
„Le Temps” twierdzi, że układ lon-
dyski z 3 lutego nie doszedłby do
skutku, gdyby w Foreign Office nie
podzielano pewnych obaw, aby kon-
flikty na Pacyfiku nie wyrwały wpły-
wu na jedność, a może nawet na po-
kój Europy. Już teraz Polska pozwo-
liła się nieroztropnie wciągnąć w orbi-
tę Japonii. Nie zadawałając się podpi-
saniem z Japonią tajnego układu de-

fensywnego oraz konwencji o dosta-
wach i o współpracy, dokładnie wzo-
rowanej na analogicznej konwencji z
Rzeszą Niemiecką, rząd polski stara
się również zacieśnić węzły gospodar-
cze z Japonią. 35 firm polskich bę-
dzie wkrótce dysponowało w Char-
binie bankiem polskim, który będzie
pierwszym bankiem zagranicznym, za-
rejestrowanym według nowej ustawy
bankowej w Mandżukuo.

Sowiety domagają się stałej konferencji pokoju

Genewa, 22. 2. T. zw. komitet
postanowień ogólnych Konferencji
Rozbrojeniowej kontynuował dziś dys-
kusję nad projektem utworzenia stałej
komisji rozbrojeniowej i przedyskuto-
wał artykuły o charakterze ogólnym.
Delegat sowiecki, ambasador Stein zło-
żył przy tej okazji oświadczenie natu-
ry zasadniczej. Zaznaczył on, że w
opinii ZSRR, stała komisja rozbroje-
niowa powinna być ukoronowaniem
ogólnej konwencji rozbrojeniowej. Je-

śli ZSRR, proponuje przekształcenie
Konferencji Rozbrojeniowej na stałą
konferencję pokoju, to dlatego, że je-
go zdaniem przed zawarciem konwen-
cji rozbrojeniowej trzeba zorganizować
pokój.

Deklaracja sowiecka uwypukliła
krytyczny stosunek Sowieców do oma-
wianego obecnie projektu ograniczo-
nej konwencji, nie przewidującego za-
rządzeń rozbrojeniowych.

Niepokoje w Słowenii

Białogród. Min. spraw wew-
nętrzych, Popowicz, złożył wezora-
j oświadczenie, w którym podkreślił, iż
w następstwie rozruchów w miejsco-
wości Sibirje wydał polecenie prze-
prowadzenia śledztwa przez władze
administracyjne i sądowe.

Na wiadomość o wszczęciu docho-
dzenia, do miejscowości Brod udało

się dnia 20 bm. rano 200 chłopów,
domagając się bezwarunkowego uwol-
nienia aresztowanych. Władze zatrzy-
mały chłopów przed miastem, wzywa-
jąc ich do rozejścia się, w odpowiedzi
na co posypali się strzały rewolwe-
rowe.

W myśl regulaminu żandarmi uży-
li brni, zabijając 5 osób i raniąc 3.

jego wielkiej misji.

Zadaniem katolików w Polsce jest
stanowić żywy pomost pomiędzy Ko-
ściołem a społeczeństwem i państwem,
a obowiązkiem ich jest wprowadzanie
wpływów katolickich zasad, prawdy i
katolickiej moralności w życie docze-
snej wspólnoty, jaką jest naród i pań-
stwo. Dla tych celów stanowić oni po-
winni zwarty obóz i nie uznawać ża-
dnych kompromisów, gdy chodzi o pod-
stawowe zasady prawdy i moralno-
ści katolickiej. U nas całe grupy
społeczne głoszą swój katolicyzm, ale
dają mu wyraz tylko w przestrzegani-
u zewnętrznych form i formalnej
tradycji kościelnej. O treści katoliz-
mu, o jego zagadnieniach, o stosunku
do życia społecznego i państwowego
nie wiedzą, albo wiedzieć nie chcą.
A katolicyzm przecież jest doktryną,
rozwiązującą zagadnienie bytu jedno-
stki i bytu najwyższej wspólnoty do-
czesnej, narodu i państwa. Rozwiąz-
uje on bez reszty zagadnienie gospo-
darcze, społeczne, kulturalne i pań-
stwowe, a rozwiązuje je po myśli
chrześcijańskiej sprawiedliwości i mo-
ralności. Katolicyzm jest doktryną to-
talną! Stusnie powiada autor artyku-
łu: „Katolicyzm — ostatnią nadzieją”
w „Głosie Narodu”. „Katolicy muszą
przestać posługiwać się katolicyzmem
a zacząć służyć katolicyzmowi”. Tyl-
ko gruntowne poznanie katolicyzmu i
służenie jego celom umożliwi nam
wyjście z obecnego chaosu i stworze-
nie jednolitego obozu katolickiego.

Księża polscy u Ojca św.

Citta del Vaticano. Papież
przyjął na specjalnej audjencji księ-
ży polskich z Instytutu Polskiego w
Rzymie, których przedstawił Papieżo-
wi rektor Instytutu, ks. prał. Zakrzew-
ski. Papież wygłosił do księży polskich
bardzo serdeczne przemówienie, po-
czem udzielił im błogosławieństwa,
podkreślając, że błogosławi nie tylko
obecnym, ale wszystkim biskupom, kle-
rowi i całemu narodowi polskiemu,
któremu życzy wszystkich błogosła-
wieństw boskich.

Nowy kardynał?

Rzym. W kołach watykańskich,
zapewniają, że mons. Caccia Dominio-
ni, szambelan Ojca św., otrzyma na
najbliższym konsystorzu tajnym kape-
lusz kardynalski, a jednocześnie god-
ność zarządzającego pałacami Waty-
kanu.

Marszałek Piłsudski w Wilnie

Wilno, 22. 2. Dziś rano pocią-
giem pociąg przybył do Wilna
Marszałek Piłsudski. Na dworcu powi-
tali Marszałka przedstawiciele władz
cywilnych i wojskowych z p. wice-
wojewodą Jankowskim i gen. Luwino-
wiczem na czele. Z dworca Marszałek
udał się do pałacu Reprezentacyjnego
gdzie zamieszkał.

Budżet w Senacie

Warszawa, 22. 2. Marszałek
Raczewicz wyznaczył posiedzenie Se-
natu na 27 lutego. Na porządku o-
brad sprawozdanie generalnego refe-
renta o preliminarzu budżetowym.

Nie Simon lecz premier Mac Donald przyjedzie do Warszawy?

Paryż. Rząd Rzeszy czyni po-
dobno usilne starania, by przyspie-
szyć wizytę Simona w Berlinie. Pra-
sa londyńska natomiast twierdzi, że
do Berlina pojedzie premier Mac Do-
nald i lord Eden. Mac Donald ma
także odwiedzić Warszawę i Moskwę.

Na Litwę?

Warszawa. Prasa litewska po-
daje wiadomość, jakoby płk. Prystor
miał w niedługim czasie ponownie
przybyć na Litwę.

Wydalenie Polaków z Francji

Lille, 22. 2. Po wypadku w Cam-
brai, gdzie wydalonemu kupcowi pol-
skiemu, przebywającemu we Francji,
od lat 5, pozostawiono tylko 48 godzin
na likwidację majątku wartości 200
tys. franków, wydarzył się podobny
wypadek w miejscowości Roost-Wa-
randin. Zamieszkały tam piekarz pol-
ski Dąbkiewicz, brat wiceprezesa fe-
deracji PZO we Francji otrzymał
wezwanie do opuszczenia Francji za
złożenie podania o przedłużenie kar-
ty tożsamości dla zawodów wolnych.
Dąbkiewiczowi nie pozostawiono cza-
su na likwidację majątku.

Po księdzu-Polaku przychodzi ksiądz-Niemiec

W parafii Orzechowo (pow. olsztyński) na Warmji odchodzi z najbliższych dniach miejscowy proboszcz, odwołany przez władze kościelne na inne stanowisko. Jak słyhać w miejscie ustępującego proboszcza przychodzi ks. kapelan Krämer, Niemiec nie władający dostatecznie językiem polskim. Parafia Orzechowo jest w olbrzymiej przewadze parafią polską.

„Godzina Hitlera“ Aktualne cele niemieckiej polityki zagranicznej

Niedawno temu ukazała się w języku francuskim książka p. t. „Godzina Hitlera“. Autorstwo tej książki przypisuje opinia francuska wysoce dostojnikowi Reichsweltry. Jakkolwiek wydaje się prawdopodobnym, że książka jest apokryfem, warto zwrócić na nią uwagę ze względu na sformułowanie w niej aktualnych celów niemieckiej polityki zagranicznej, do których należy również i „przywrócenie Niemcom terytorjów, zrabowanych na zachodzie, na północy i na wschodzie.“

Nowa wielka pożyczka wewnętrzna w Niemczech

Berlin. W związku z ogłoszoną dziś nową ustawą o pełnomocnictwach kredytowych dla ministra finansów Rzeszy krąży pogłoski, że w ciągu roku bieżącego zostanie wyłożona nowa wielka niemiecka pożyczka wewnętrzna w wysokości jednego miljaru marek. Dotychczas nie wiadomo, w jakiej formie pożyczka będzie wypuszczona, to znaczy, czy subskrybować ją będą tylko banki i instytucje oszczędnościowe, czy też zostanie wyłożona do subskrypcji publicznej. Możliwe jest połączenie obu form subskrypcji.

100.000 złotych

Warszawa. W ciągu dnia Łotterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

100.000 zł — 161896.

5.000 zł — 25460.

2.000 zł — 131895 163462

1.000 zł — 79082.

500 zł — 62939 156758 163851 166150 179952.

Jak się odprawia „polskie“ nabożeństwo na Warmji

Metody germanizacyjne księży Niemców na terenie Warmji przybierają niekiedy charakter specjalnie przygotowanych prowokacji uczuć ludności polskiej, zamieszkującej za zwyczaj w dużej przewadze poszczególne parafie. Do jakiego stopnia księża ci się posuwają, walcząc z polskością na terenie parafji, świadczy niżej podany przykład z Barteg na Warmji.

W niedzielę, dnia 10 lutego br. odbyło się w Bartegu nabożeństwo polskie. Ks. kapelan Preuss, z amboną podając po kazaniu wiadomości parafjalne, oznajmił w języku polskim, że z okazji rocznicy koronacji Ojca św. zostanie odprawiona Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakra-

mentu i że na koniec nabożeństwa zostaną odśpiewane trzy zwrotki pieśni: „Ciebie Boże chwalimy“.

Tę samą wiadomość zapowiedział ks. kapelan Preuss także w języku niemieckim i zamiast powiedzieć: „Ciebie Boże chwalimy“ powiedział „Grosser Gott wir loben dich“. Gdy przy końcu nabożeństwa organy zagrały melodię, okazało się, że w kościele utworzyły się dwie partje: jedna śpiewała po polsku a druga po niemiecku.

Jakiż mógł być inny rezultat tego rodzaju incydentu, jeżeli nie obniżenie powagi kościoła i jego form w oczach trzeźwiej myślących parafjan! Czy wyższe czynniki kościelne w Niemczech tego nie widzą wzgl. nie chcą widzieć?

Zadłużenie miast polskich

W roku bieżącym kończy się trzyletni okres od zaciągnięcia przez 74 miasta w Polsce niektórych pożyczek z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, administrowanego przez Polski Bank Komunalny w Warszawie.

Po upływie tego okresu rozpocznie się egzekucja wpływów miast z dodatków do podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji, o ile komisja tego Funduszu nie zadecyduje o skonwertowaniu pożyczek na dłuższy okres czasu. Konwersja pożyczek

może być dokonana na okres do lat 30-tu.

Spśród zainteresowanych miast z podaniami o konwersję zwróciło się dotychczas 29 miast których podania zostały już przez komisję Funduszu rozpatrzone.

Należy zauważyć, że ogólne zadłużenie miast polskich z tytułu pożyczek zaciągniętych w Komunalnym Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym wynosi obecnie 27 milj. zł., z czego na pożyczki krótkoterminowe przypada 14 milj. złotych.

Subwencja dla rady szkolnej miasta Warszawy

Ministerstwo opieki społecznej udzieliło Radzie Szkolnej m. st. Warszawy subwencję w wysokości 20.000 złotych na akcję opieki otwartej.

Nowa taryfa tytoniu w Austrii

Donoszą z Wiednia, że dyrekcja monopolu tytoniowego zamierza wybudować nową fabrykę tytoniu w Hainburgu i rozbudować fabrykę w Linzu. Koszt budowy wyniesie około 5 i pół milj. szylingów.

Straż graniczna zastrzeliła przemytnika

Na granicy niemieckiej koło miejscowości Stupia pow. kępińskiego Straż Graniczna zastrzeliła na gorącym uczynku przekraczającego granicę przemytnika, Józefa Łakomego z Trzebaczowa.

Zwłoki odstawiono do szpitala w Kępnie.

Wzrost produkcji aluminjum

Światowa produkcja aluminjum wyniosła w r. 1934 — 170.950 tonn ang. wobec 135.600 t. w r. 1933.

Zeznanie o dochodzie

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 5. lutego 1935 r. termin do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego za r. 1935 dla osób fizycznych i spadków wakuujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze został przesunięty do dnia 1. kwietnia 1935 r. Termin ten dotyczy również dochodów powyższych osób, osiągniętych z innych źródeł nie objętych księgami handlowymi lub gospodarczymi.

Do tego samego terminu został przesunięty dla wyżej wymienionych osób termin płatności przedpłaty (zaliczki) w wysokości połowy kwoty, jaka przypadnie od zeznanego dochodu.

Osoby fizyczne i spadki wakuujące nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, a osiągające dochód z nieruchomości gruntowej, przekraczające 100 ha, albo z nieruchomości budynkowej, składających się więcej niż z 20 izb lub też z przedsiębiorstw i zajęć obowiązane są złożyć zeznanie o dochodzie i uiścić przedpłatę w terminie do dnia 1. marca 1935 r.

Równocześnie z przedpłatą na poczet państwowego podatku dochodowego należy uiścić w kasie skarbowej przedpłatę na rzecz podatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego w wysokości połowy kwoty obliczonej według skali podanej w formularzu zeznania o dochodzie.

Formularze zeznań o dochodzie można otrzymać w Urzędach Skarbowych.

Kursy rolnicze w powiecie leszczyńskim

Staraniem Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Szkół Roln. w Lesznie w porozumieniu z sekretarjatem pow. W. T. K. R. odbędą się w powiecie kursy rolnicze w nżej podanych miejscowościach, na których wygłoszą referaty:

1 dyr. inż. Modes: „Znaczenie pasz zielonych w gospodarstwach małopolskich“;

2) inż. Fr. Chełkowski: „Uprawa roślin pastewnych“ (zielonych użytków).

3 inż. Stranc: „Pielęgnacja łąk i pastwisk“.

Kursy rolnicze odbędą się:

w dniu 1 marca 1935 w Lesznie o godz. 10 w sali Hotelu Dworcowego;

w dniu 2 marca 1935 w Bukowcu Górnym o godz. 14 w sali p. Polocha.

Ze względu na aktualność tematów, zachęca się pp. Gospodarzy do wysłuchania referatów.

STA... Gabryel Holubek

POWIEŚĆ.
(Ciąg dalszy).

26

— Ja nie widziałam — odparła jedna.

— I ja nie — dodała druga.

— Rozmowę tę prowadzoną przy drzwiach usłyszał Jarema Suchowej i choć nie rozumiał jeszcze dobrze, co się stało, wszelako słysząc pytanie, o panią, otworzył szybko drzwi i wpadł na korytarz.

— Co to panią? O co się wac-panna pytasz? — zawołał.

— O co się pytam? O panią? — odparła stara panna niespokojnie. — Nie wiem gdzie jest? Gdzie się podziała? W pokojach jej nie ma!

— Panią nie ma! — wrzasnął Kozak i jak szalony rzucił się do mieszkani.

— Ano nie ma, nie ma — mówiła panna Agnieszka, dając za Suchowejem.

Nastał istny dzień sądny. Cały zamek przewrócono; szukano po wszystkich pokojach, piętach sklepach, wieżach, poddaszach; przeszukano ogród, wodę, jar, bór przyległy; na

koniec kilkunastu jeźdźców popędziło co koń wyskoczył w cztery strony świata. Szpilka byłaby się znalazła, ślicznej sieroty nie było ani śladu. Gdzie się mogła podziać, jakim sposobem wydobyć, to przechodziło pojęcie. Mieszkanie było na piętrze, okna zakratowane nie naruszone, pod oknem straż, na dziedzińcu w ogrodzie około zamku krążyli całą noc nadworni kozacy, którymi Jarema Suchowej dowodził; drzwi od korytarza były szczelnie zamknięte, pod niemi spał stary kozak, wierny, a w drugim końcu sieni, spoczywał sam Jarema, ale nie spał prawie wcale, bo co godzina obchodził wszystkie strażę na całym zamku.

I co było bardzo dziwne, że w całym mieszkaniu panował największy porządek, wszystko było na swoim miejscu, bielizna i szaty były wszystkie, brakło tylko jedynej sukienki, którą Ludmiła miała dnia poprzedniego na sobie; zostały nawet wszystkie jupki i szuby, kapturki i chustki, wszystkie kosztowności i pieniądze. — Zdawało się, że Ludka dopiero co i tylko na chwilę opuściła swoje komnaty, nigdzie ani śladu, najmniejszej oznaki gdzie się podziała, co się z nią stało. Tylko na sali w pobliżu komnat leżała czarna wstążka, którą dnia poprzedniego miała Ludmiła warkocze związane. Suchowej podniósł wstąż-

kę i spojrzał w komin, ale przecie tamtey nie wyleciała chyba!... chociaż istnie czar!... Gdyby nie była tak piękna, cnotliwa i słodka dla wszystkich, gotowi by byli sądzić, że chyba ta jedna wolna droga, kominem na świat Boży ze swego więzienia wyleciała.

Panna Agnieszka łamiąc ręce płakała i jęczała bez ustanku, twierdząc, że chyba duchy porwały sierotę, bo przecie widziała ją jeszcze około godziny dziesiątej w nocy modlącą się przy łóżku. Dziewczęta szeptały wprawdzie wielce tajemniczo o owej wstążce znalezionej przy kominie, lecz starszka nie zwracała na te szepty uwagi, pewna będąc, że wstążkę zgubiła Ludka dnia poprzedniego, gdy na salę wchodziła z Semenem.

Wielka trwoga padła na cały zamek, ale najokropniejsze było położenie Jaremy Suchowej, który szalał formalnie z rozpacz, tłukł głowę o ścianę, pięściami w stół walił i ryczał:

— Głową nałożę, głowę moją siwą oddam pod topór, ale też nie lepszego nie wart! Oddajcie mnie natychmiast katu! Oddajcie!

— Tobie powierzam ten skarb, przyjacielu! Strzeż go jak duszy własnej!

— Tak powiedział mój pan kochany — wołał dalej stary kozak, wydzierając sobie włosy z czupryny.

— A ja... o! pilnowałem!... Dusza w ciebie, a krasawicy nie ma! Gdzie ona nieboga? Biada mojej głowie! Biada!

Szalał tak biedny kozaczysko i był niemal pewien, że przez jakieś czary, ktoś uniósł śliczną panią, bo wiedział przecie, że jej strzegł pilnie i nie zaniedbał niczego, co było w ludzkiej mocy. Ale kto był ten czarodziej i jakich sztuk użył? Na to sobie Suchowej nie umiał odpowiedzieć.

Dopiero nazajutrz, gdy Semen cały dzień nie widział nikt na zamku, a poczynione poszukiwania wykazały, że i stary sługa sp. pani Gorajskiej zniknął tego samego wieczora, co piękna sierota, Jarema zaczął się domyslać, co się z Ludmiłą stało. Zaprzęstał też jęków i wyrzekań, tylko w ponurem milczeniu oczekiwał powrotu pana Siekierzyńskiego.

IV.

Ze dwie mile za miastem Krzemieniem, wstawionem później znakomitą szkołą, założoną na początku bieżącego stulecia przez Tadeusza Czackiego, szumił przed laty gęsty bór sosnowy, wyrosły bujnie na wolińskiej glebie.

Wśród tego to lasu, na dużej haiznie, tuż przy szerokiej drodze stała wygodna karczma, większa i porządniejsza od wielu innych, gdyż często zajeżdżali tu liczni, a nawet i znakomici podróżni.

Komunikat

Zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu Imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wyznaczone na poniedziałek, dnia 25. lutego 1935 r. odwołuję i przekładam na wtorek, dnia 26. lutego 1935 r. o godz. 18.30.

Burmistrz:
(—) Kowalski

Urzędnicy skarbowi na FOM.

Na apel Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, p. Ferdynanda Switalskiego, urzędnicy i niżsi funkcjonariusze Izby Skarbowej w Poznaniu i podległych jej Urzędów Skarbowych opodatkowali się na rzecz Funduszu Obrony Morskiej. Ogółem w ciągu roku 1934 skarbowcy wpłacili na obronę morską kwotę 2.753 zł 22 gr.

Dr. Augustowicz zwiedza Gubrau

Ostatnio bawił w Niemczech, w Gubrau lekarz powiatowy dr. Henryk Augustowicz z Leszna.

Dr. Augustowicz był podejmowany gościnnie przez lekarza powiatowego dr. Sikorę. W ciągu swego pobytu zwiedził pod przewodnictwem kierownika obozu pracy p. Raelter — Wohlaufa urządzenia higieniczne obozów pracy.

Ciekawy referat

W dniu wczorajszym w Hotelu Dworcowym odbyło się plenarne zebranie miejskiego koła BBWR. Pod nieobecność prezesa p. dr. Augustowicza, zebranie zajął burm. p. Kowalski, który też następnie wygłosił obszerny referat na temat pracy Leszczyńskiego samorządu.

Na wstępie do swoich rzeczowych wywodów omówił najpierw p. Burmistrz zadanie samorządu, a następnie wyraził swoje zdanie o operacji cyframi, działalność, jaką miasto ujawniło w okresie ostatnich 10-ku miesięcy.

Przedewszystkiem dużo pracy a przytem wiele trudu miał dział prezydjalny. W związku bowiem z nową ustawą samorządową trzeba było opracować szczegółowo cały szereg statutów i regulaminów.

Pozatem nie ma i wyjątkową działalność wykazywał dział spłaty długów. Stawiano się je jak najtaniej obsłużyć przez umniejszenie oprocentowania i amortyzacji.

Bardzo ciekawie przedstawia się dział podatkowy. Z podanych przez Prelegenta cyfr wynika, że podatki zostaną ściągnięte zgodnie z przewidywaną z tego tytułu kwotami.

Miasto ma zyskać z podatków państwowych 96 tys. zł, a otrzymało dotąd 87 tys. Z dodatków do państwowych podatków 234 tys., a otrzymało 213 tys.

Co do podatków samolotnych to dotychczas na ogólną przewidywaną kwotę 14 tys. wpłynęło 11 tys.

Obciążenie podatkowe na głowę mieszkańca łącznie z opłatami i świadczeniami wynosi 18,85 zł. Jest ono w porównaniu z obciążeniem w innych miastach stosunkowo małe.

Poza sprawami podatkowymi niemniej interesujące znajdujemy cyfry w dziale bezpieczeństwa publicznego, a szczególnie w opiece społecznej.

W rzeczach dotyczących bezpieczeństwa publicznego ogólny obrót załatwionych spraw sięgał liczby 12 tys. Opieka Społeczna najczęściej wymagała zachodu i pracy. Jest to zupełnie zrozumiałe w dzisiejszych ciężkich czasach.

Miasto nasze liczy ogółem 872 bezrobotnych, którym pomaga się regularnie od 1. grudnia przez wszelkiego rodzaju wsparcia i zasiłki. Pozatem Opieka Społeczna, na którą już wydaktowano sumę 130 tys. zł, boży poważne kwoty na leczenie, opiekę nad sierotami, starcami, młodzieżą szkolną itp. Naprzykład przy pomocy miasta 1.297 osób skorzystało z bezpłatnego leczenia.

Skromnie z uwagi na położenie finansowe przedstawia się sprawa inwestycji. W większym zakresie są one przewidziane w następnym roku budżetowym. Mimo wszystko zajęło się miasto urządzeniem targowicy, pracami przy budowie stadionu, kanalizacją, a prócz tego wydatnie popierało subwencjami budownictwo prywatne.

Pod koniec swego referatu omówił p. burm. jeszcze działalność administracji ogólnej, poszczególnych przedsiębiorstw miejskich i wreszcie M. K. K. O. Nie brakło i tutaj bardzo interesujących cyfr oraz objaśnień. Szkoda tylko, że rzeczowo poślany referat p. Burmistrza nie spotkał się z szerszym zainteresowaniem leszczyńskiego społeczeństwa. Wiele można było z niego wynieść na przyszłość wskazówek, które wybitnie pomogłyby do zrozumienia działalności i pracy naszego samorządu. Nie jest ona tak łatwa i wymaga dużego natężenia i wysiłków — co mało jest doceniane.

Pracy tej bowiem wyraźnie nie widać na zewnątrz, nie można jej dostrzec od razu, ale że ona jest wielka i intensywna o tem przekonaliśmy się wczoraj.

Zebranie zakończyła ożywiona dyskusja.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 24. lutego 1935 r.
Macieja ap.

Wschód słońca g. 6.20. Zachód g. 16.56.
Wschód księżyca g. 23.59. Zachód g. 7.52.

Strm pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Sobota, dnia 23. 2. godz. 7 rano. Temperatura powietrza plus 6,3, wiatr połudn.-zach. 6 m/s. Zachm. 3/4 nieba. Ciśnienie atmosferyczne 739,0, wilgotność 63 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 9,8, najniższa plus 3,6. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

Tow. Hod. Gol., Drobia i Królików 23 2 g. 19 zebranie Zarządu w Hotelu Dworcowym.

Chór Kościelny 23 2 g. 19.30 nadzwyczajna lekcja w Domu Kat.

Zw. Zaw. Prac. Kol. 24 2 g. 16 Walne zebranie w lokalu p. Klemczaka.

Zw. Weter. Powst. Narod. 24 2 g. 7.51 zbiórka na dworcu i odjazd delegatów na Zjazd do Poznania.

Chopin 24 2 g. 15 zbiórka w męskiej szkole. Komplet konieczny.

Kat. Słow. Mi. Żeńsk. 24 2 g. 14—15 biblioteka; g. 15 zbiórka zast. „Fiolek”; g. 16—19 ognisko.

I druž. rat. PCK. (żeńskie) 24 2 g. 14.30 Pogadanka u drh. Tomczakówny.

Demiński 25 2 g. 20 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny. Występ.

K. S. M. M. 24 2 Zbiórka wszystkich zastępów w ognisku.

Kat. Zw. Abstynentów 26 2 g. 19.30 zebranie w Domu Katoickim.

1) Plenarne Zebranie Polskiego Związku Zachodniego dawn. ZOKZ. W niedzielę, 24. bm. odbędzie się w salce p. Iłskiego plenarne zebranie Polskiego Zw. Zachodniego z wyjątkowo ciekawym porządkiem dziennym, a mianowicie: 1) Zagajenie prof. Szpunara, prezesa Koła. 2) Wykład prof. Machnikowskiego o stosunkach polsko-niemieckich z gospodarczego punktu widzenia. 3) Sprawozdanie prof. Szczygłowskiego ze zjazdu delegatów w Warszawie. 4) Dyskusja nad referatem oraz sprawozdaniem. 5) Wolne głosy.

Zarząd Koła P. Z. Z. zaprasza gorąco nie tylko członków naszej organizacji, lecz i szerokie rzesze Obywateli, którzy interesują się zagadnieniem polsko-niemieckim i dola Polaków w Niemczech. Na zebraniu przyjmują się składki miesięczne i nowych członków.

1) Roczne Walne Zebranie Związku Cechów w Lesznie odbędzie się w niedzielę 24. lutego 1935 popołudniu o godz. 5-tej w lokalu Gospody Rzemieślniczej. Ze względu na bardzo ważne sprawy, udział w zebraniu pp. delegatów cechów jest obowiązkowy. Zarząd.

1) Kółko Rolnicze. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 24. lutego br. o godz. 12-iej w sali zebrań u p. Iłskiego w Ryńku. Z uwagi na ważność obrad obecność wszystkich członków pożądana, o którą uprasza Zarząd.

1) Zabawa karnawałowa. Wszystkim członkom i sympatykom Drużyn Ratowniczych, przypomina się o zabawie karnawałowej, którą urządzają II i VI. Drużyna Ratownicza P. C. K. dziś w sobotę, dnia 23. w sali „Sokoła”.

1) Dancing. W niedzielę, 24. bm. urządza Z. P. O. K. dancing w kawiarni Wielkopolska od g. 4.30—8 wiecz. Dochód przeznaczony na dożywianie dzieci w przed szkół. Szanownych Obywateli upraszamy o łaskawe poparcie tej imprezy Z. P. O. K.

1) Dancing P. C. K. z przyczyn od Zarządu niezależnych w jutrzejszą niedzielę się nie odbędzie.

1) Podkoziółek Zw. Pracowników Kupieckich etc. odbędzie się w dniu 3. marca br.

1) Kółko Włościanek podaje do wiadomości, że w dniu 4. marca br. urządza w Hotelu Polskim zabawę karnawałową. Bliższe szczegóły podamy w przyszłym tygodniu.

1) Zw. Zaw. Maszynistów przypomina wszystkim zaproszonym gościom o dzisiejszym balu, jaki urządza wieczorem w salach Hotelu Polskiego.

1) Dlaczego nie lubimy się golić? Obok walorów umysłu, równie bodaj ważnym czynnikiem, w wielu wypadkach decydującym oddziaływującym na bieg naszego życia jest wygląd osobisty. Dodatkowo się prezentujący dyrektor, kupiec, czy urzędnik posiada właśnie ten plus, korzystnie wyróżniający go od otoczenia i nastrajający przyjaźnie tych wszystkich, z którymi łączy go stosunki tak towarzyskie jak i handlowe. Nie ulega wątpliwości, że najwytworniej nawet ubrany mężczyzna, lecz nieogolony, wywiera wrażenie opuszczenia i zaniedbania, jak również i to, że większo mężczyzn, poddaje się operacji golenia z wielką rezygnacją. Dlaczego? Nigdy bowiem nie wiadomo, czy mydło do golenia w danym wypadku użyte nie spowoduje opierzchnięci, a podrażnienia skóry, czy będzie pienić się odpowiednio. Polska firma „Antiba”, mająca za sobą duże doświadczenie w tym kierunku, wyrabia wyróżniane zaszczytnie mydła do golenia w kawałkach i kremie, odznaczające się miłym zapachem i znaczną ekonomią w użyciu, obok silnego wydziałania piany i braku w wszelkich nagryzających skórę alkali. Istnieje również mydło do golenia w proszkach pod nazwą „Savonal” bardzo praktyczne, o tych samych zaletach. Dzięki odpowiedniemu doborowi mydła, golenie staje się nie męczarnią, lecz przeciwnie miłym zabiegiem, korzystnie wpływającym na tak dla nas ważny wygląd zewnętrzny.

1) Na srebrnym ekranie. Kino Pałace wyświetla film p. t. „Serce olbrzyma”. — Wallace Beery to nie amant, to nie bohater o pięknej i porywającej powierzchowności, ale aktor, który swą wspaniałą grą każe nam wierzyć, że to, co się przed nami rozgrywa na ekranie, to rzeczywistość każe nam wraz z sobą przeżywać swoje troski i radości.

W swej nowej roli olbrzyma o gołębiem sercu, Beery stwarza doskonały typ człowieka o niespotykanej dziś wprost uczciwości i szlachetności, który przegarnawszy w swej dobroci nieznana sobie kobietę, obdarza ją czasem tak głęboką miłością, że gotów jest nawet popełnić zbrodnię.

Nie jest jednak zadaniem recenzenta streszczanie filmu.

Należy tylko podkreślić koncertową wprost grę bohatera, jak również dzielnie mu sekundujących Karen Morley i Ricardo Cortez, co przy dobrej fabule, doskonałej reżyserji, wystawie i zdjęciach, daje w sumie jeden z najlepszych filmów, jakie w Lesznie oglądaliśmy.

W nadprogramie: groteska reklamowa i tygodnik Foxa.

Kinoteatr w Hotelu Polskim wyświetla obraz p. t. „Malibu”. Treścią filmu jest właściwie polowanie w dżungli na zwierzęta dla ogrodów zoologicznych i na węże. Doskonałe zdjęcia krajoobrazowe są połączone z emocjonującą akcją. Dramatyczne epizody dodają filmowi bardzo silnego napięcia i dużego zainteresowania.

Z uwagi na pewne walory naukowe obrazu film jest godny poparcia i zobaczenia, przedewszystkiem zaś dla młodzieży, dla której specjalnie przedstawienie odbędzie się w niedzielę po południu. Ciekawy program uzupełnia wesoła groteska rysunkowa i komedijka „Auto wielmożnej pani”

Informator miasta Leszna

Stolicy Pogranicza



HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32. Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

Centralna kawiarnia — cukiernia J. Frankowa, ul. M. Piłsudskiego 9. Tel. 147. Miejsce spotkania na koncert i dancing. Dobre ciepłe potrawy każdego czasu.

Kawiarnia — „Esplanada” — Restauracja J. Wolniewicz. Tel. 14. Koncert, dancing codziennie od godz. 17. Smaczne potrawy oraz porcje śniadankowe w cenie 55 gr.

TANIE ŹRÓDŁA ZAKUPU:

Najkorzystniejszy zakup mebli wyścielanych: kanapy, tapczany, leżanki, materace i t. p. Wytwórnia tapicerska Jan Barański, Leszczyńskich 37 obok kina Apollo.

Drogerja i perfumerja R. Horawski ul. M. Piłsudskiego 10. Na karnawał modne perfumy, kosmetyki, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe.

Największy magazyn i wytwórnia obuwia Z. Baldowski, M. Piłsudskiego 55. Obuwie w wielkim wyborze i niskich cenach.

Fabryka cukierków L. Statkiewicz, M. Piłsudskiego 43, poleca: cukierki mentolowe, anyżowe, miodowe, owocowe, śmietankowe i inne.

Skład skór, przybory szewskie i rymarskie J. Andrzejewski, Rynek 5. Tel. 211 — Filja Śmigiel, Rynek.

Polecamy: ospy, śruty, siano, sieczkę, pszenicę, jęczmień, nasiona, węgiel, brykiety i drzewo. „ZNIWO” M. Piłsudskiego 26. Tel. 187.

Introligatornia — wykonuje oprawę różnych książek. Wł. Rzepka, Rynek 14.

ROZRYWKI:

Kino „Palace” wyświetla dzisiaj: — „Serce olbrzyma”.

FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim p. Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja.

FOTOGRAF:

Portret, fotografia, każdego rodzaju, w pierwszorzędnym wykonaniu w firmie T. Semran, Leszczyńskich 39. Tel. 242.

BANKI:

Miejska Komun. Kasa Oszczędności, Rynek 2. Tel. 331.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

ZEGARMISTRZE:

Marjan Olszewski, zegarmistrz - złotnik, ul. M. Piłsudskiego 46, wykonuje wszelkie prace zegarmistrzowskie i złotnicze oraz optyczne, fachowo, dobrze, szybko. — Niska cena.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Pracownia krawiecka „Elegant” — Konrad Draheim, Leszno, Rynek 36.

dzie się w niedzielę po południu. Ciekawy program uzupełnia wesoła groteska rysunkowa i komedijka „Auto wielmożnej pani”

Niezadługo zobaczymy nowy polski film „Czarna perla” z Eugenjuszem Bodo.

1) Dyżury nocne lekarzy Ubezpieczalni Społecznej. Sobota, 23. 2. dr. Polewski; niedziela, 24. 2. dr. Jorga; poniedziałek, 25. 2. dr. Lewandowski; wtorek, 26. 2. dr. Polewski; środa, 27. 2. dr. Bystrzyński; czwartek, 28. 2. dr. Lewandowski.

1) Dyżury nocne aptek (od 23. 2. — 1. 3. włącznie) Apteka pod Lwem.

1) Zarząd Tow. Hod. Gołębi Pocztych „Błyskawica” zwołuje na dzień 10. marca br. Walne zebranie w lokalu drh. Lagody, Gabr. Narutowicza 3. Spowodu bardzo ważnych spraw komplet członków konieczny. Obrzązki rodowe na rok 1935 można już nabyć na Walnem Zebraniu.

1) Szanownym Czytelnikom zwracamy uwagę na ogłoszenie Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie o likwidacji ambulatorium lekarskiego.

1) Z sali sądowej. Po procesie przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego o zajścia w dniu 16. września ub. r. został jak wiadomo na polecenie prokuratora aresztowany jeden ze świadków, a mianowicie p. Walery Czabajski.

Pozostawał on w więzieniu blisko dwa tygodnie. Przedwczoraj odbyła się przeciw niemu rozprawa. Akt oskarżenia zarzucał p. Czabajskiemu złożenie świadomie fałszywych zeznań. W wyniku przeprowadzonego przewodu sądowego Czabajski został uniewinniony.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Wóznik z Poznania. Oskarżał p. prok. dr. Kastelik. Czabajskiego bronił p. mec. Grzesiński.

ZABOROWO

Zw. Rezerwistów Placówka w Zaborowie urządza w niedzielę, dnia 24. lutego br. od godz. 2-iej popoł. strzelanie o nagrody w lokalu p. Sędłaka. Wieczorem od godz. 7-mej odbędzie się zabawa taneczna. Uprasza się Szan. Obywatelstwo o łask. poparcie wym. imprez. Zarząd.

20) Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej. W niedzielę, dn. 24. bm. o godz. 5-tej odbędzie się zebranie plenarne w ognisku. Wy-

kład p. dr. Fiweger-Szpunarowej. O liczne przybycie druhen prosi Kierownictwo.

STRZYŻEWICE

se) Akademię morską. Związek Młodzieży Ludowej Ziemi Wielkopolskiej Koło Strzyżewice urządza w rocznicę 15-sto lecia odzyskania morza polskiego w dniu 24-go lutego br. o godz. 15-tej uroczystą „Akademię Morską” w sali p. Nowaka w Strzyżewicach, z następującym programem: 1) Zagajenie, 2) Hymn Państwowy, 3) referat na temat „Znaczenie morza”, 4) Polonez w wykonaniu orkiestry symfonicznej, 5) Deklamacje pod tyt. „Port w Gdyni”, 6) Chór: a) Zażegnanie burzy, b) Pieśń rycerska, c) Pieśni marynarskie, d) Morowa marynarska wiara, e) Ja marynarz chłopeć chwał, f) Niestala miłość marynarza, g) Polskie sztandary na Kremlu, h) Hymn Bałtyku, 7) Pieśni ludowe: a) W ciemnym lasu, b) Zielona łączka, c) Siadaj Maryś na wóz, d) Jasiak konie poń, e) Nie wiesz panie co ja wiem, f) Czerwone jabłuszko, g) Jo za wodom, h) Jestem sobie chłopak młody. 8) Orkiestra: a) Mazur — Podkówecki, b) Polka, c) Mazur — Świr, świr, świr.

Do uświetnienia akademii przyczynia się w znacznym stopniu seminarjalny zespół „Straży Przedniej”. Ze względów propagandowych znaczenia morza polskiego — uprasza się wszystkie organizacje i obywatelstwo wsi i miasta o gremjalne wzięcie udziału. — Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

GRONOWO.

go) Z działalności Zw. Młodzieży Ludowej. Zw. Młodzieży Ludowej w Gronowie zorganizował w ub. niedzielę uroczystą „Akademię Morską” z okazji 15-lecia odzyskania wybrzeża polskiego.

Na bogaty program akademii złożyło się zagajenie prezesa pow. ZML. Kol. Fr. Grzywaczka, referat n. t. „Znaczenie morza”, wygł. przez kol. Jankowskiego M., deklamacja kol. Jankowiaka J. p. t. „Port w Gdyni” oraz szereg produkcji wokalmuzykalnych, wykonanych przez seminarjalny zespół Str. Przedniej. Na specjalną uwagę, oprócz występów orkiestry, zasługuje odśpiewanie przez chór rzeczy tak trudnej, jak „Zażegnanie burzy”, oraz duet kol. Poprawskiego i kol. Sekulała „Polskie sztandary na Kremlu”.

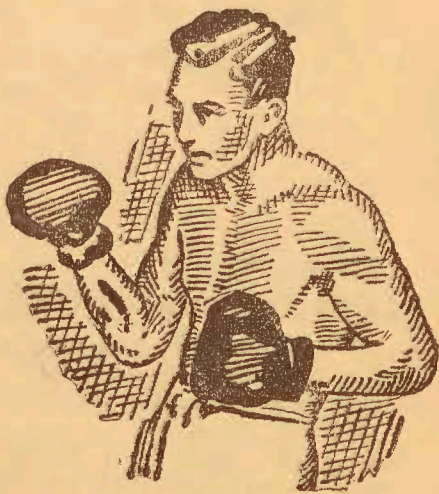
W drugiej części uroczystości ten sam chór odśpiewał pod kier. kol. Samola cały szereg pieśni ludowych.

Nadto składał życzenia Zw. Mł. Lud. Wójt p. por. Laskowski, oraz p. prof. Machnikowski mówił o założeniach Łągi Morskiej i Kolonjalnej. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Boże, coś Polskę”. Uroczystość niedzielna, urządzona w pięknie udekorowanej sali M. K. K. O. świadczy o zrozumieniu znaczenia morza polskiego przez Zw. Młodzieży Ludowej.

ZE SPORTU

Włec już jutro mecz Sokół (Poznań) - Sokół (Leszno)

Wszystkim przypominamy o jutrzejszym meczu pięciarskim pomiędzy po-



wyższymi drużynami w Sokółni o godz. 6 wieczorem.

Zgodnie z zapowiedzią podajemy poniżej skład drużyny leszczyńskiej: Janaszak, „Radomski”, Tylewicz J., Borowiak, Sawiński, Żok, Kantor i Wawrzyniak.

Start Misiurewicz nie jest jeszcze do tąd pewny. W razie gdyby nie przyjechał ujrzymy w jego miejsce powracającego po pewnej przerwie na ring doskonałego Dankowskiego lub b. reprezentanta Polski, b. zawodnika „Błękitnych” Przybylskiego.

Tak czy owak mecz zapowiada się się niezwykle atrakcyjnie.

Koniec działu redakcyjnego.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-iej po poł. i od godziny 5—7 wiecz. Redaktor odpowiedzialny Józef Rzepka. Członkami „Drukarni Leszczyńskiej”

ZAWIADOMIENIE.

Szanownemu Obywatelstwu m. Leszna i okolicy uprzejmie donoszę, że z dn. 25. bm. otwieram w LESZNIE — przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 6 (dawn. lokal Ba'ta)

Skład bławatów pod firmą **Al. Hałas**

Staraniem mojem będzie Szan. Odbiorców przystępnymi cenami oraz rzetelną obsługą jak najsumienniejszemu zadowolić.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

Z poważaniem

F-a AL. HAŁAS.

Zgubiono

srebrny zegarek damski, w drodze z Hotelu Polskiego przez Plac Kościuszki do Gronowa. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie w biurze dla znalezionych przedmiotów pokój 4 w ratuszu.

Stenografii

polskiej i niemieckiej, kaligrafii i daktylografii (maszynopisma) metodą Znanieckiego, w-g własnych podręczników, uczy dyplomowany. Komeńskiego 16, mieszk. 1.

Prima

wapno i drzewo budowlane

nadeszło i poleca

F-ma MIRECKI, LESZNO, Nowy Rynek 11.



ZEGARY ZEGARKI BIŻUTERJE

naprawia dobrze i tanio

Józef Mańka, LESZNO, Bracka 12.

Poszukuje

wiatraka

w dzierżawę. Zgłoszenia: ul. Lipowa 66, parter

Poszukuje

panienki

do dzieci z dn. 1. III. br. ze średnim wykształceniem, najchętniej z okolicy. Zgłosz. pism. do eksp. Głosu pod „H. P”.

Parcele

pod budowę, sprzeda Blüge, ul. Głogowska 5.

TRUMNY

w wielkim wyborze, po niskich cenach poleca

L. Sopielewski,

mistrz stolarski

Leszno, ul. Narutowicza 12

Dekoracje dostarczam

BEZPŁATNIE.

Gospodyni

energiczna, uczciwa, która dobrze gotuje, piecze, zaprawia, prasuje oraz zna się na hodowli drobiu, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa — na mniejszy majątek poszukiwana. Oferty pod nr. 100 do eksp. „Głosu”.

Kupię

wózek dziecięcy

w dobrym stanie.

Kto? wskaże eksped. „Głosu”.

Wózek dziec.

w dobrym stanie — na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Maszyna do szycia

„Singer”, rower męski i wózek dziecięcy, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Leszno, Wałowa 4, mieszk. 4.

Polowczyk

i jednokonkę w b. dobrym stanie, tanio sprzedam.

Nowak, Krzywiń, ul. Stawowa 5.

4 pokoje

wraz z przedpokojem, po p. adw. Dąbrowskim, są od 1. 4. rb. do wydzierżawienia — przy Rynku narożnik ul. G. Narutowicza, na I. piętrze, nadające się najlepiej znów na biura.

Zgłoszenia: **Smyczyński** — Leszno, 17. Stycznia 24.



Koncesjonowany warsztat napraw wag.

Naprawa wszelkich wag uchylnych stołowych, dziesiętn., do bydła i wozowych. Wykonuję fachowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk

Leszno, Lipowa 16.

Z powodu choroby

odstąpię od zarządu dzierżawę warsztatu

kołodziejskiego

z większym zapasem drzewa i narzędzi — w dużej wiosce o 5 kowalach, bez konkurencji. — Adres:

Józef Marcinkowski, Krzemieniewo, pow. Leszno

+ ZAKŁAD + POGRZEBOWY

poleca w wielkim wyborze TRUMNY po cenach najniższych Dekoracja bezpłatnie. **TEOFIL NEIMANN,** LESZNO, ul. Osiecka 7.

WAPNO CEMENT P A P E

i wszelkie inne materiały budowlane — po cenach bezkonkurencyjnych poleca

„Labora”

SKŁADNICA

ul. Gabrj. Narutowicza 17

i ulica Kilińskiego 1.

Telefon nr. 190.

Dom

4 pokoje, kuchnię, piwnicę, stajnię i morgę ogrodu, tanio sprzedam lub wydzierżawię.

Dorczak, Leszno, Raj

Kinoteatr Hotel Polski w Lesznie.

Od niedzieli, 24. bm. w dalszym ciągu wielki rewelacyjny film pt.

„MALIBU”

Walka ludzkich i zwierzęcych namiętności.

Z uwagi na wielką wartość naukową filmu odbędzie się w niedzielę, 24. bm. specj. przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Początek seansów o 3, 5, 7 i 9 w.

Niesamowity film dla ludzi o mocnych nerwach !!!

Ciekawe i wesołe nadprogramy.

Dziś Kinoteatr nieczynny

Ks. Walji sensacją Wiednia

Wiedeń, 21. 2. Bawiący w Wiedniu ksiądz Walji zamierzał popołudniu odbyć spacer w śródmieściu i dokonać zakupów w sklepach. Wkrótce po opuszczeniu samochodu został poznany przez publiczność i w jednej chwili okraszony przez tłumy ciekawych. Dopiero oddział policji zdołał utorować drogę angielskiemu następcy tronu. Ks. Walji powrócił pieszo do hotelu, samochód jego natomiast przez długi czas jeszcze był obleżony przez zwarty tłum przechodniów.

Wiedeń, 21. 2. Wczoraj popołudniu ks. Walji wyjechał do Budapesztu.

Panny na wydaniu strajkują w Szanghaju

W Szanghaju młode panny z zamożnych rodzin chińskich ogłosiły oryginalny strajk: postanowiły nie wychodzić z domu, dopóki nie będzie zniesione nowe prawo małżeńskie. Kamieniem obrazy dla młodych Chinek w nowym prawie jest paragraf, według którego żona zdradzająca męża podlega karze do roku więzienia, wówczas gdy mąż za popełnienie tego samego czynu nie odpowiada sądownie. Unowocześnienie stosunków i emancypacja kobiet w Chinach idą dużymi krokami naprzód.

Popierajcie Przemysł Krajowy a dacie pracę bezrobotnym!

Z wydawnictw

Aktualja podatkowa.

W związku z ordynacją podatkową weszły w życie już z dniem 1. października 1934 r. nowe teksty zarówno ustawy jak i rozporządzenia wykonawczego podatku dochodowego jak i przemysłowego.

Teksty tychże ustaw zostały wydane ostatnio przez Księgarnię Wł. Wilaka w Poznaniu i to p. t. „Podatek dochodowy” (stron 207 (cena 1,50 zł) oraz „Podatek przemysłowy”, (stron 242 (cena 2,— zł)). Oba aktualne wydawnictwa zawierają pełny tekst ordynacji podatkowej oraz rozporządzenia wykonawczego w odmiennym druku. Ponadto każda z tych książek zawiera wytyczne z ordynacji podatkowej wraz z rozporządzeniem wykonawczym, podając wszystkie postanowienia ordynacji jakie odnoszą się bądź do podatku dochodowego bądź przemysłowego.

Wzory zgłoszeń zeznań i objaśnienia oraz obszerne skróty rzeczowe uzupełniają te wydawnictwa. Wyraźny druk, dobry papier i wygodny format oraz niska cena obu książek przyczynia się do przychylnego przyjęcia tychże wydawnictw przez zainteresowane sfery przemysłowo-handlowe.

Jeżeli się zważy, że już wkrótce należy składać zeznania tak dla podatku przemysłowego jak i dochodowego, to poznanie nowych przepisów w dużej mierze ułatwią oba wydawnictwa Księgarni Wł. Wilaka i dlatego można je śmiało nazwać — książkami na czasie.

70-letni więzień

Warszawa. Skazany w procesie wadowickim prof. Ferens, około 70-letni starzec, emer. profesor seminarium z Białej, który w procesie narodowców żywieckich skazany został na 2 i pół roku i odsiedział już jeden rok, złożył podanie do P. Prezydenta o darowanie mu reszty kary.

Kurs dolara. Dzisiaj rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,26 - 5 26 1/4 zł, w Gdańsku 5,25 zł

Kurs guld. gd. Bank Polski płacił dzisiaj za 100 guld. gd. w dewizach 172,69, — gotówką 172,35; za 100 mk. niem. gotówką 200 zł.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU

Poznań, dnia 22. 2. 1935 r.
Ceny orientacyjne

Żyto	15,25—15,50
Uspokojenie spokojne	15,75—16,25
Pszenica	21,00—21,75
Uspokojenie spokojne	19,75—20,00
Jęczmień browarowy	18,75—19,25
Uspokojenie spokojne	15,00—15,50
Jęczmień 710—725 g/l.	21,75—22,75
Jęczmień 680—690 g/l.	20,75—21,75
Uspokojenie spokojne	15,25—16,75
Owies	13,25—14,25
Uspokojenie spokojne	17,25—18,75
Mąka żytnia I. gat. 0,55% w. w.	27,50—30,00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	27,00—27,50
Mąka żytnia II. g. 55-70% w. w.	26,00—26,50
Mąka żytnia posiednia ponad 70% w. w.	25,00—25,50
Mąka żytnia razowa 0,95% w. w.	24,00—24,50
Uspokojenie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 25% w. w.	
Mąka pszenna g. IB 45% w. w.	
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	
Mąka pszenna g. ID 65% w. w.	
Mąka pszen. gat. II 45—65% w. w.	

Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	23 00—23 50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	22 50—23 00
Mąka pszen. g. II D 45-65% w. w.	19 50—20 00
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w.	16 75—17 25
Mąka pszen. g. IIIA 65-70% w. w.	15 75—16 25
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w. w.	13 25—13 75

Otręby żytnie standard.	10,50—11,00
Otręby pszen. grube standard.	11,00—11,50
Otręby pszen. średnie	10 25—10 75
Otręby jęczmienne	10 50—12 00
Rzepak zimowy	41,00—44,00
Rzepak letowy	38 00—40,00
Semie lniane	44 00—47,00
Gorczyca	39 00—43,00
Wyka letowa	29 00—31,00
Peluszka	30 00—32 00
Groch Viktoria	36,00—42,00
Groch Folgera	30 00—31 00
Kubis niebieski	10,00—10 50
Kubis żółty	12 00—12 50
Seradela	13 00—15 00
Koniczyna czerwona surowa	130 00—140,00
Koniczyna czerwona 95—97% cz.	155 00—165 00
Koniczyna biała	80 00—110,00
Koniczyna szwedzka	220 00—240,00
Koniczyna zółta odłączona	70 00—80,00
Przełot	75 00—95 00
Tymoteusz	60 00—70 00
Rajgras angielski	90 00—100 00

Siemna pszena luzem	2 75—2 95
pszena prasowana	3 35—3 55
żytnia luzem	3 00—3 25
żytnia prasowana	3 50—3 75
owsiana luzem	3 50—3 75
owsiana prasowana	4 00—4 25
jęczmienna luzem	2 20—2 70
jęczmienna prasowana	3 10—3 30

Siemna zwykła luzem	7 00—7 50
Siemna zwykła prasowana	7 50—8 00
Siemna nadnoteczka luzem	8 00—8 50
Siemna nadnoteczka prasowana	8 50—9 00

Makuch lniany w taflach	18,00—18 50
Makuch rzepakowy w tafl.	13 00—13 25
Makuch słonecznikowy w tafl.	19,00—19 50
Siat Soja	20,00—20 50
Mak niebieski	34 00—38,00

Ogólne uspokojenie spokojne.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Lesznie

podaje do wiadomości swych ubezpieczonych, że z dn. 1 marca 1935 r.

likwiduje ambulatorjum lekarskie

i P. P. Lekarze przyjmować będą w swych gabinetach prywatnych a mianowicie:

- Dr. Bystrzyński** w Kolejowej Przychodni Lekarskiej przy ul. Dworcowej nr. 2. od godz. 9 do 11-tej
- Dr. Jórge** ul. Przemysłowa nr. 13 od godz. 10 do 12-tej
- Dr. Lewandowski** ul. Gabriela Narutowicza nr. 22 od godziny 10,30 do 12,30
- Dr. Polewski** Rynek nr. 2 (wejście z ul. Marszałka Piłsudskiego II. piętro) od godz. 9 do 11-tej
- Dr. Trószczyński** w Przychodni Przeciwegruźliczej w gmachu Ubezpieczalni — wejście z ul. Skarbowej.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie



Zegary - Zegarki Biżuterja

Obrączki ślubne
Wszelkie Okulary
kupisz tanio i dobrze
w firmie:

Fr. Bryze
Leszno

ul. Leszczyńskich 47.

Przedsiębiorstwo Techniczne „ENERGJA“

F. Trzęsowski, Leszczyńskich 42
Wykonuje:

nawijanie dynamówek samochodowych i stacyjnych, nawijanie motorów elektrycznych, naprawy żelazek, grzejników, odkurzaczy, maszyn do pisania, maszyn do szycia, kas rejestrujących i t. p. — Na zamówienia RADJO najnowszej konstrukcji. Ładowanie i naprawa akumulatorów

JÓZEF DANIELAK, LESZNO

RYNEK 11. TEL. 148.

Skład bławatów: materiały wełniane, półwełniane, lniane i jedwabne.

Oddział Artyk. Męskich: kapeluszy, bielizny, skarpetek i t. p.

Wszelkie prace wchodzące w zakres budownictwa

jak: rysunki, kosztorysy, wykonanie budowli z dostawą i bez dostawy materiałów. OSZACOWANIA dzierżaw z roku 1914-go, ustalenia podatków od lokali i nieruchomości, całkowite oszacowania nieruchomości w sprawach subastacyjnych wykonuje

H. RAKOWSKI, budowniczy, Leszno
mistrz murarski i ciesielski

Sądowo zaprzysiężony rzeczoznawca.

Największa fabryka octu na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkownia „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spoż.

Jan Skrzypczak

mistrz kamień-rzeźbiarski
Leszno, al. Muśnickiego 5.
Oddział: ulica Osecka 26
Pomniki Figury Nagrobki
z różnego rodzaju kamieni.

Leszczyńska

Garbarnia Białokornicza
Zygfryd Herrmann,

Leszno, Starozamkowa 17

Telefon 123.

Przyjmuję do garbowania wszelkiego rodzaju skóry futrzane.

Posiada stałe na składzie garbowane skóry.

Agentów

do sprzedawania kos po wsiach, poszukuje „Ziwo”
Lwów, Żółkiewska 34.

NA KARNAWAŁ

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony! — Wielki wybór! Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty, rękawiczki, skarpety, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się najtaniej w firmie

St. Muszkieta

LESZNO, RYNEK 19.

Bacność!

Na sezon zimowy

polecam płaszcze najnowsze fasony, Burki, Ubrania, Paletka chłopięce i dziewczęce, sukienki, artykuły męskie i przybory wojskowe, bławaty polecam po niskich cenach.

A. Polewicz, Leszno
Rynek 15.

CENTRALA

tow. spożywczych
Bracia Król

LESZNO, Rynek 10

poleca towary kolonialne oraz wszelkie artykuły do prania, po reklamowo niskich cenach.

Fabryka Fortepianów i Pianin T. BETTING i SKA



dostarcza nowe pianina po cenach fabrycznych już przy wpłacie 300 zł. — Długoletnia gwarancja. Telefon 235.
Leszno, ul. Komeńskiego 13.

Dla cierpiących na! serce

KAWĘ BEZ KOFEINY

świeżo paloną w własnej palarni — 1/2 kg. 4,80 zł.
Dom Delikatessów T. Zgański, Rynek 12

Nowoczesna palarnia kawy z zespołem elektrycznym.

Największy i najstarszy ZAKŁAD POGRZEBOWY NA MIEJSCU

poleca **TRUMNY** od najskromniejszych do najwykwintniejszych.
z kompletną dekoracją po cenach najniższych.
Uskutecznia wszelkie sprawy pogrzebowe.

FIRMA L. WUJEC, WŁ. T. NEIMANN
LESZNO, OSECKA 7.

MIGAWKI

Prawdziwie zasłużony

Z prawdziwą satysfakcją należy powitać coraz częstsze głosy o Wielkopolsce i Wielkopolanach. Są one wprawdzie b. spóźnione, niemniej jednak wypadają sędziwie, że w ten sposób dowiedzą się niektórzy panowie, że i lud wielkopolski pracował dla Niepodległości. I on się na tem polu zasłużył!

Na marginesie poniższego artykułu z „Dziennika Poznańskiego” chcielibyśmy znowu zwrócić specjalną uwagę na osobę dr. Metziga, Niemca, który widział i rozumiał krzywdę, wyrządzoną tutejszym Polakom i pracował usilnie dla dobra Polski. Przypomnijmy wszystkim zajrzeć do Ilustrowanego Opisu Leszna, dra Świdorskiego, aby móc wnikać w prawdziwe zasługi szlachetnego Niemca.

Dr. Metzig — to człowiek prawdziwie zasłużony dla Polski. Ocenili to ojcowie naszego miasta, nazywając jeden z naszych placów jego imieniem.

Sądzić wypada, że już wkrótce tablica pamiątkowa wskaże nam dom, w którym mieszkał dr. Metzig i gdzie nieraz musiał wysłuchać groźnych ekscesów niezadowolonych ziomków.

Giro.

W licznych kołach, zwłaszcza w innych województwach Rzeczypospolitej, zakorzenia się opinia, że walka polsko-niemiecka w epoce porzoborowej toczyła się wyłącznie o podstawy materialne bytu narodowego, że walczoneo tylko o ziemię i warsztaty pracy przemysłowe i handlowe. Skłonność do myślenia uproszczonego i niechęć do przeprowadzania rewizji raz przyjętych prostych formułek myślowych każą zapominać o tem, co by mogło podważyć tezę o walce wyłącznie materialnej i rzekomo o zmaterializowaniu ziem zachodnich Polski. Praca nad uświadomieniem narodom szerokich warstw społecznych nad dostarczeniem im polskiej strawy duchowej w czytelnictwie ludowym, walka o język polski, która w wypadkach wrzesińskich i w strajku dzieci szkolnych doszła do punktu szczytowego, twórczość naukowa w poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk — dowodzą jasno, że walka o wartości duchowe, idealne, toczyła się równie silnie jak walka o wartości materialne. A może nawet silniej i zawzięciej, jeżeli się zważy, że właśnie o wartości duchowe trzeba było rzucić w bój ostatnie rezerwy — dzieci szkolne.

Zamalo się pisze dziś o tem. Tych, którzy w owych walkach przewidzieli, żadną miarą nie można uprosić do spisania wspomnień. Nie można też nakłonić do podjęcia tego tematu młodych historyków, gdyż ci z trudem tylko i ze słownikiem w ręku czytają drukowane teksty niemieckie a wobec tekstów pisanych, spoczywających w archiwach, stoją jak wobec hieroglifów egipskich.

Wobec tego należy z uznaniem i zadowoleniem powitać książeczkę Adama Poszwińskiego, wydaną w roku bieżącym pod tytułem „Z walk o uniwersytet w Poznaniu”. — Omalwa ona jeden z epizodów owej ciężkiej walki o wartości duchowe, mianowicie losy petycji o założenie uniwersytetu polskiego w Poznaniu. — Przedłożył ją sejmowi pruskiemu w r. 1867 dr. Johann Metzig, lekarz w Lesznie, Niemiec, który nieustraszenie zabiegał około odbudowania państwa polskiego, namawiając do tego, to króla pruskiego, to kongresy przedstawicieli mocarstw europejskich i pisząc w obronie Polaków liczne broszury.

Ten szlachetny Niemiec, którego sylwetkę skreślił autor z wielką sympatją, oraz ks. dr. Michaelis z Warmii, który w sejmie pruskim, w cza-

sie obrad nad petycją Metziga, razem z Kazim. Kantakiem odpierał napaści innego posła na naród polski, ratując honor swojego narodu pruskiego, tak bardzo już wówczas wrogiemu i niesprawiedliwemu względem Polaków. Wszystko to przedstawił autor dokładnie i zajmująco w swojej książeczce, w której omówił także poprzednie starania o uniwersytet w Poznaniu, zaczynając od biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego i jego akademii.

Zmarły przed rokiem pastor Jednoty w Lesznie, Wilhelm Bickerich, poświęcił Metzigowi w „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” obszerną rozpr. Czyt. tam, że Metzig był zawsze Niemcem, choć przez całe życie służył sprawie polskiej, i że dowodem jego rdzennej i niezachwianej niemieckości jest właśnie owo ujmowanie się za narodem obcym, bez oglądania się na najżywcześniejsze interesy własnego narodu. Ta bezkompromisowa i bezinteresowna, można rzec: heroiczna i zdolna do zaparcia się samego siebie, sprawiedliwość wobec innych jest, zdaniem wielu Niemców, najistotniejszą cechą ducha niemieckiego. Niemieckiego? — Może. Ale czy także pruskiego?

Tem bardziej więc należało przypomnieć dwóch z tych nielicznych Prusaków, którzy nawet wobec narodu polskiego umieli być sprawiedliwymi.

Dr. A. Wojtkowski.

Proces trwający 100 lat

W roku 1827 był wytoczony proces przez Stanisława Sobockiego przeciw skarbowi o młyn w Waliszewie pow. łęczyckiego. Młyn ten był swego czasu własnością SS. Norbertanek. Zakonnice wypuściły go w wieczystą dzierżawę małżonkom Jabłońskim. Po ich śmierci objął młyn syn Jabłoński z pierwszego małżeństwa, Sobocki.

W tym czasie jednak po zajęciu kraju przez Prusaków, majątek SS. Norbertanek przeszedł na własność skarbu państwa. Przejął go następnie skarbież królestwa warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. Prokuratura zakwestjonowała prawa Sobockiego do wieczystej dzierżawy i komisarz powiatu łęczyckiego usunął go od posiadania osady i oddał w ręce przedstawicieli skarbu.

Odląd zaczął się spór. Sobocki zażądał prokuraturę państwa przed sąd pokoju powiatu łęczyckiego.

Proces przechodził różne koleje. Wreszcie Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia przez radę stanu sporu kompetencyjnego, wszczętego przez Sobockiego. Spór ten Sobocki wygrał. Uznana jest jurysdykcja sądowa. Naskutek rewolucji sprawa znowu została odłożona.

Wreszcie w roku 1934 Sąd Najwyższy Rządowy zajął się tą sprawą. Wyrok poprzedni został uchylony. Wobec śmierci strony powodowej powstają coraz nowe komplikacje spadkowe. Proces jest prowadzony na zasadzie prawa francuskiego.

Sąd będzie miał trudne zadanie, gdyż będzie musiał rozważyć sprawę o młyn, który już dawno nie istnieje.

Ponura tragedia w chłopskiej chacie

Syn zabił ojca

We wsi Nościsze, leżącej w odległości 2 km. od Nowego Sącza, wykryto straszną zbrodnię w domu zamożnego gospodarza Franciszka Szumali. Zbrodnię tę ujawnił przypadkowo jeden z sądeckich narciarzy, niejaki Jan Degner, który uszkodzony narty, celem naprawy wstąpił do zagrody wymienionego Szumali.

Początkowo nie chcieli go wpuścić do domu i narciarz dostał się do wnętrza dopiero za zapłatą.

Wszedłszy do chaty Degner zobaczył ślady krwi na podłodze, a w komórecie na stosie łachmanów jakiegoś skrwawionego

człowieka. W obawie o siebie, nie dopytywał się wiele, skąd krew pochodzi, ale po powrocie do Nowego Sącza natychmiast zawiadomił policję o swym odkryciu.

Poślizgnął się

Do Nościsze wyjechało dwóch wywiadowców policji, którzy istotnie znaleźli w chacie Szumali nieprzytomnego starca i dowiedzieli się, że jest to 75-letni ojciec gospodarza Franciszka Szumali. Domownicy próbowali wykreślić się siłami, mówiąc, że starzec wracając z wiadrem wody poślizgnął się i rozbijł sobie głowę. Gdy jednak na miejscu rzekomego upadku starca nie znaleziono żadnych śladów krwi, wywiadowcy upewnili się, iż została popełniona zbrodnia.

Nieszczęsne dożywocie

Przewieziony do szpitala w N. Sączu starzec złożył sensacyjne zeznania. Często spotykana na wsi tragedia! Zapiął cały majątek synowi i zastrzegł sobie dożywocie utrzymanie w jego domu. Syn, jak syn, dotrzymywał zobowiązania, ale synowa zaczęła starca morderzyć i bić go.

Zmowa

Znekany starzec po wyleczeniu się z dotkliwego pobicia przez synową, dowiedział się przed kilkunastu dniami do Nowego Sącza i złożył na nią doniesienie do prokuratora. Gdy dowiedziano się o tem, Szumalowie zaczęli jeszcze gorzej traktować ojca, a gdy zagroził im odebraniem majątku, umówili się, że go zabiją.

Siekiera w głowę

Do gwałtownej sceny doszło, gdy starzec oświadczył, że się przenosi do jednego z krewnych. Ta zapowiedź stała się hasłem zbrodni. Gdy starzec leżał na sieni, syn wziął podaną mu przez żonę siekierę i zadał nią kilka ciosów w głowę ojca. Okrwawionego przeniesiono do komórki i złożono na barłogu.

W chwili po złożeniu zeznań stary Szumala zmarł. Mordercza para małżeńska została osadzona w więzieniu.

RADJO.

Niedziela, 24. lutego.

Warszawa. 9,00 Audycja poranna. 10,00 Transm. Nabożeństwa z Katedry św. Stanisława w Łodzi. 11,10 Przegląd teatralny. 11,25 Transm. z Lipska: Oda do św. Cecylii. 13,00 „Przez lądy i morza”. 13,15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warsz. 14,00 Muzyka salonowa. 15,00 „Samorząd w wiejskiej gminie”. 15,15 Utwory na klarinet. 15,25 Przegląd rynków produktów rolnych. 15,35 Utwory na ksylofon. 15,45 „O czyszczeniu nasion do siewu”. 16,00 „Urządnik encyklopedysta” — groteska. 16,20 Recital śpiewaczy. 16,45 Łamigłówek. 17,00 Koncert orkiestry wiejskiej. 17,50 „Historja sztuki w opracowaniu polskich uczonych”. 18,00 Słuchowisko Teatru Wyobraźni pt. „Chirurg i śmierć”. 18,45 „Młodość na ws” — odczyt. 19,00 Muzyka lekka. 19,50 Feljeton aktualny. 20,00 Koncert popularny. 20,45 Dziennik wieczorny. 21,00 „Na wesolej lwowskiej fali”. 21,30 Wiadomości sportowe. 21,45 Skrzynka pocztowa lechniczna. 22,15 Muzyka taneczna.

MAGGI^{ego}

kostki buljonowe
niedoścignione
w jakości.

Sprzedaż — drzewek pomarańczowych

Ofiarą oszustwa padł mieszkaniec miasteczka Olkieniki, Jarosław Tymkiewicz, który przybył do Wilna, celem nabycia mebli. Na rynku Tyskie-wiczowskim Tymkiewicz zobaczył mnóstwo pomarańczy. Zainteresowany tem nawiązał rozmowę z jakimś osobnikiem, który oświadczył mu, że dla tego jest tak dużo pomarańczy w Wilnie, ponieważ obecnie rosną... w Pol-

sce. Jeżeli więc chce, może mieć własne pomarańcze, gdyż może mu sprzedać kilka drzewek pomarańczowych. Naiwny wieśniak zgodził się na propozycję i wyraził chęć nabycia 10 drzewek za 150 zł. Gdy zawarło transakcję, nieznajomy zaprowadził Tymkiewicza pod zakłady ogrodnicze Welera i ulotnił się.

Przed wyjazdem do Abisynji



W obecności Mussoliniego odbyła się w Rzymie wielka defilada 2 batalionów, przeznaczonych do walki z wojskami abisyńskimi. Po defiladzie żołnierzy załadowano na okręty, na których popłynęli do Afryki.